

Stanisław Nowak

Zadania biskupa w duszpasterstwie maryjnym diecezji

Salvatoris Mater 7/2, 330-341

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Najświętsza Maryja Panna jest podporą życia duchowego biskupa – głosi posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II *Pastores gregis*. Jeśli chce się rozprawiać na temat zadań biskupa w duszpasterstwie maryjnym diecezji, nie można się nie oprzeć na tej właśnie adhortacji, będącej rezultatem X Zwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia Synodu Biskupów, które miało miejsce w dniach od 30 września do 27 października 2001 roku. Synod ten obradował pod hasłem: „Biskup sługa Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata”. Odbywał się on po przeprowadzeniu serii zgromadzeń synodalnych specjalnych, dla wszystkich kontynentów świata. Obrady dotyczące wszelkich zadań biskupa w Kościele toczyły się w kontekście nauczania Soboru Watykańskiego II, w szczególności zaś dekretu o pasterskich zadaniach biskupów *Christus Dominus*. Debaty Synodu w dziedzinie maryjności Kościołów partykularnych brały pod uwagę nade wszystko Konstytucję dogmatyczną o Kościele, zwłaszcza jej rozdział VIII, bardzo ważną dla życia Kościoła adhortację Pawła VI *Marialis cultus* (1974 r.) i liczne wypowiedzi Jana

Pawła II w czasie jego długiego pontyfikatu, wśród nich zwłaszcza zwaną z Rokiem Maryjnym encyklikę *Redemptoris Mater* (1987 r.) i list apostolski *Mulieris dignitatem* (1988 r.).

Abp Stanisław Nowak

Zadania biskupa w duszpasterstwie maryjnym diecezji

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 2, 330-341

Adhortacja *Pastores gregis* poświęca wprost biskupom jeden swój akapit (nr 14), zatytułowany: „Maryja, Matka nadziei i Mistrzyni życia duchowego”. Nie został on

umieszczony w rozdziałach omawiających poszczególne posłannictwa biskupa w Kościele: „Nauczyciel wiary i herold słowa”, „Szafarz łaski i najwyższego kapłaństwa” i „Pasterskie rządy biskupa”, ale w rozdziale „Życie duchowe biskupa”, wprowadzającym niejako do tych rozdziałów o trzech darach i zadaniach biskupów w Kościele. Dzięki temu jednak ten rozdział najbardziej syntetycznie i dopingująco wskazuje na te zadania, które dotyczą duszpasterstwa maryjnego w diecezjach.

Dwie ikony biblijne stawia adhortacja *Pastores gregis* biskupowi jako teologiczne tło dla jego życia i posługi duszpasterstwa w dziedzinie maryjności. Jedna dotyczy bardziej jego życia duchowego, osobistego, druga bardziej jego odniesień do Kościoła.

Pierwsza z nich to obraz Maryi stojącej pod krzyżem umierającego Syna. Biskup powinien żywić prawdziwe i synowskie nabożeństwo do Maryi. Powinien życiem swoim odzwierciedlać Maryjne *fiat*, jakie Ona,

według słów encykliki *Redemptoris Mater*, wypowiedziała, stojąc pod krzyżem Syna (por. nr 23 i 24). Adhortacja posynodalna Jana Pawła II zachęca biskupów do czynienia własnym *fiat* Maryi i do codziennego przeżywania i codziennego odnawiania aktu *zawierzenia, którego dokonał Jezus, oddając stojącą pod Krzyżem Matkę uczniowi, zaś umiłowanego ucznia – Maryi* (por. J 19, 26-27)¹. Biskup ma więc wciąż przyjmować to powierzenie Matki Bożej uczniowi. Powinien też wciąż na nowo radować się prawdą, że podobnie jak Jan – uczeń Jezusa – i on jest powierzony macierzyńskiej opiece Maryi. Warto w kontemplacji tej ikony biblijnej przypominać sobie i przeżywać codziennie dopowiedź Ewangelisty Jana, który napisze: *I od tej godziny, uczeń wziął Ją do siebie* (J 19, 27). Wziąć Maryję do siebie będzie znaczyć dla ucznia-biskupa, radykalnie żyć tajemnicą Maryi, całkowicie oddanej Chrystusowi na wszystkich etapach Jego życia. Encyklika *Redemptoris Mater* doskonale nam to ukazuje na poszczególnych etapach życia Syna Bożego, poczynwszy od Jego wcielenia aż do śmierci na krzyżu, Maryja potęgą swojej wiary i miłości towarzyszy Mu w dziele zbawienia. W zadanej więc biskupowi do żywej kontemplacji Ikonie Maryi stojącej pod krzyżem Jezusa mieści się cała duchowość wyrażająca się w powierzaniu i zawierzaniu siebie Maryi. Słowa *Pastores gregis* o codziennym przeżywaniu i odnawianiu aktu powierzania się biskupa Maryi i przyjmowaniu tego powierzania, jakie Jezus na krzyżu uczynił, oddając swą Matkę uczniowi, oraz wiary, że Ona jest mu dana za Matkę – stanowią podstawę do najdalej idących wyrazów jego życia duchowego pod światłem Maryi.

Gdy chodzi jednak o udział biskupa w „tria munera Christi” – w trzech posłannictwach Chrystusa i wypełnianiu ich w Kościele, ikoną biblijną maryjną staje się ta druga, ukazująca Maryję z apostołami w Wieczerniku oczekującą na zesłanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy (por. Dz 1, 14). Czytamy w tej adhortacji: *Podobnie biskup wezwany jest, by brał wzór z jednomyślniej i wytrwałej modlitwy uczniów i Apostołów Syna, wraz z Jego Matką oczekujących na dzień Pięćdziesiątnicy*². Do tej ikony nawiąże także Ojciec Święty w zakończeniu adhortacji o biskupie służce Ewangelii, nazywając Maryję Matką Kościoła i Królową Apostołów³. W encyklice *Redemptoris Mater* i gdzie indziej, Jan Paweł II bardzo często będzie nas prowadził do Maryi, Matki rodzącego się Kościoła i Królowej Apostołów⁴. Szczególnie następcy

¹ JAN PAWEŁ II, Adhortacja posynodalna *Pastores gregis* (16 X 2003), „L'Osservatore Romano” 25(2004) nr 1, 14 (dalej: PG).

² TAMŻE.

³ TAMŻE, 76.

⁴ Por. RM 24.

Apostołów - biskupi, w kontemplacji Maryi obecnej stale przy wciąż urzeczywistniających się w ciągu historii narodzinach Kościoła, widzą w Niej wzór i pobudkę do ciągłej troski o Kościół partykularne, do której zostali powołani. Odnajdują też w Maryi znak więzi duchowej, jaka istnieje w Kolegium biskupów.

W poszczególnych posłannictwach w Kościele biskupi zawsze znajdują w Maryi szczególny bodziec i znak do pełnej poświęcenia służby. I tak: Maryja, która przyjmuje z ust archanioła Gabriela słowa zwiastowania (por. Łk 1, 38), doskonała uczennica Pana i pierwsza wśród tych, którzy słuchają słowa Bożego i całym życiem je wypełniają (Łk 1, 38. 45; 2, 19, 51), wreszcie nauczycielka ludzi, wskazująca w Kanie Galilejskiej na słowa Jezusa, mówiąc: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5) - staje się dla biskupa wielkim wzorem w wypełnianiu posługi w Kościele w dziedzinie nauczania. Maryja rodząca Syna, ofiarująca Go w świątyni, gdy miał 40 dni (Łk 2, 23n), i ofiarująca Go, gdy umierał na krzyżu (J 19, 26n), może być znakiem w wypełnianiu jego funkcji ściśle kapłańskiej. Maryja, która sama nazwała się służebnicą Pańską (J 1, 38), staje się doskonałym wzorem w wypełnianiu pasterskiej służby w Kościele. W świetle też tych danych biblijnych można ukazywać zadania biskupa w duszpasterstwie maryjnym we własnej diecezji.

1. Zadania biskupa w dziedzinie maryjności wynikające z jego funkcji nauczyciela w Kościele

Na czele zadań, które stają przed biskupem diecezji, jest troska o właściwe przepowiadanie Ewangelii. *Jeśli obowiązek głoszenia Ewangelii leży w naturze całego Kościoła i każdego z jego synów, w szczególny sposób dotyczy to biskupów, którzy w dniu święceń, włączających ich w sukcesję apostołską, przyjmują jako główne zadanie głoszenie Ewangelii, głoszenie jej, „wzywając (ludzi) w mocy Ducha do wiary lub utwierdzając w żywej wierze”⁵. Głoszenie Chrystusa to zadanie najważniejsze, biskup zaś jest pierwszym głosicielem Ewangelii słowem i świadectwem własnego życia. Powinien być świadom wyzwań, jakie niosą dzisiejsze czasy, i mieć odwagę, by im stawić czoło⁶. Należy to także odnieść do głoszenia prawdy o roli Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Skoro biskup jest pierwszym głosicielem Chrystusa, Jego Ewangelii, krzyża i zmartwychwstania, to jest także głosicielem prawdy o miejscu, jakie Maryja zajmuje w tych tajemnicach naszego zbawienia.*

⁵ PG 26.

⁶ TAMŻE.

W przepowiadaniu więc słowa Bożego na tematy maryjne zdecydowanie pierwsze miejsce należy dać mariologii biblijnej, opartej na tekstach Pisma Świętego. Okazuje się bowiem, że choć tych tekstów nie ma zbyt wiele, jest ich przecież na tyle dużo, że można przy dogłębnej ich analizie znaleźć bogatą treść, potrzebną do kształtowania duchowości maryjnej. Biskup czuwa więc, by była głoszona ewangelia o Maryi. Parafrazując znane powszechnie słowa świętego Hieronima, że *nieznajomość Biblii jest nieznajomością Chrystusa*, można też powiedzieć, że nieznajomość Pisma Świętego będzie zawsze nieznajomością Maryi.

Kościół katolicki nie ograniczał się jednak nigdy tylko do samego Pisma jako źródła wiary, kładł zawsze nacisk na naukę Soborów, na doktrynę Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, wyrażającą się w dogmatach wiary. I tak ogłoszony został dogmat o Boskim macierzyństwie Maryi, nienaruszonym Jej dziewictwie, a także o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu Maryi. Biskup, sam przynależący do kolegium apostołskiego i działający w Kościele z posłannictwa następcy św. Piotra, nie może nawet ograniczać się do tekstów biblijnych, ale przekonany o biblijnym zakorzenieniu dogmatów maryjnych z odwagą będzie je głosił. Prawdy te przecież są rodzicielami życia chrześcijańskiego. Odnosi się to, choć w dalszym rzędzie, do nauki Ojców Kościoła i pism teologów i świętych, których dzieła i życie dane są na wzór całemu Ludowi Bożemu. Trzeba też przyznać rację pewnej ostrożności mariologicznej, nie utożsamiającej się do końca z powiedzeniem niektórych: *de Maria numquam satis* – o Maryi nigdy dosyć – i unikać przesady w przepowiadaniu prawd maryjnych uszczuplających prawdy o Chrystusie i Duchu Świętym. Niezachowanie właściwej proporcji w głoszeniu prawd maryjnych w stosunku do prawd związanych z tajemnicą Chrystusa, Ducha Świętego czy Kościoła będzie zawsze prowadziło do superstycji. Biskup musi pilnie strzec depozytu Objawienia w dziedzinie maryjności i tak ustawiać nauczanie w diecezji, żeby w żadnym przypadku nie doszło do uszczuplenia prawdy objawionej. Z dużą też ostrożnością, a nawet słuszną rezerwą, biskup musi się odnosić do objawień prywatnych. Należy pilnie je badać i propagować tylko te, które mają wyraźne zatwierdzenie ze strony Kościoła.

Podsumowaniem zadań biskupa w wypełnianiu funkcji nauczycielskiej w Kościele niech będzie tekst *Pastores gregis: Święta Matka Boga powinna więc być dla biskupa mistrzynią w słuchaniu i gotowości wypełniania słowa Bożego jako wierny uczeń jedyne Nauczyciela, w wytrwałości w wierze, w ufnej nadziei i gorącej miłości. Jak Maryja jest „pamięcią” Wcielenia Słowa w pierwotnej wspólnotie chrześcijańskiej, tak biskup winien być stróżem i przekazicielem żywej Tradycji Kościoła,*

*w komunii ze wszystkimi innymi biskupami, w jedności z Następcą Piotra i pod jego władzą*⁷.

2. Zadania biskupa wobec maryjności diecezji w funkcji szafarza łaski najwyższego kapłaństwa

Zalecenia odnośnie do kultu Bogarodzicy określił na nowo Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele. *Sobór święty celowo podaje do wiadomości tę naukę katolicką i napomina równocześnie wszystkie dzieci Kościoła, aby szczerze zachowywały i rozwijały kult Błogosławionej Dziewicy, szczególnie liturgiczny, a praktyki i nabożeństwa ku Jej czci zalecane w ciągu wieków przez Urząd Nauczycielski cenili wysoko i pobożnie zachowywali to, co zostało postanowione w minionych czasach o kulcie obrazów Chrystusa, Błogosławionej Dziewicy i świętych. Teologów zaś i głoszących słowo Boże gorąco zachęca, aby w rozważaniu szczególnej godności Bożej Rodzicielki starannie wystrzegali się na równi i wszelkiej fałszywej przesady, i nadmiernej ciasnoty umysłu. Studiując pilnie pod kierunkiem Urzędu Nauczycielskiego Pismo Święte, Ojców i doktorów oraz liturgie Kościoła, niech we właściwy sposób wyjaśniają dary i przywileje Błogosławionej Dziewicy, które zawsze odnoszą się do Chrystusa, Źródła wszelkiej prawdy, świętości i pobożności. Niech się pilnie wystrzegają wszystkiego, cokolwiek w słowach lub czynach mogłoby braci odłączonych albo jakichkolwiek innych ludzi wprowadzić w błąd co do prawdziwej nauki Kościoła. Niechaj też wierni pamiętają o tym, że prawdziwa pobożność nie polega ani na czczym i przemijającym uczuciu, ani na jakiejś próżnej łatwowierności, lecz pochodzi z prawdziwej wiary, która prowadzi nas do uznawania wyjątkowego wyniesienia Bożej Rodzicielki i pobudza do dziecięcej miłości ku naszej Matce oraz do naśladowania Jej cnót*⁸.

Biskupi jako szafarze łaski najwyższego kapłaństwa mają najdosłowniej brać te słowa soborowe i dopilnowywać, aby one były zachowane w praktyce życia ich diecezji. Biskup jest sługą uświęcenia chrześcijaństwa, które urzeczywistnia się w sprawowaniu sakramentów świętych, a zwłaszcza Eucharystii, która jest najbardziej drogocennym dobrem Kościoła, sakramentem, przez który Kościół jest stale budowany jako Lud Boży, Ciało Chrystusa i świątynia Ducha Świętego⁹. Waga życia

⁷ TAMŻE, 14.

⁸ LG 67.

⁹ Por. PG 32.

liturgicznego jest więc w Kościele partykularnym szczególnie jasna. To liturgia musi być wyznacznikiem wszelkiego kultu, także pozaliturgicznego i zarazem nauczycielką wszelkiej modlitwy. Zasada ta w wybitnym stopniu odnosi się do pobożności maryjnej. Musi ona być zharmonizowana z zasadniczym kierunkiem świętej liturgii, która ma zawsze wymiar trynitarny i chrystocentryczny, jest bowiem oddawaniem czci Bogu Ojcu przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Maryjność musi być więc najściślej połączona z chrystocentryzmem. W bardzo krótkim akapicie *Pastores gregis* odnośnie do maryjności biskupa czytamy: *Głęboka pobożność maryjna biskupa znajduje stale odniesienie w liturgii, gdzie Dziewica Maryja jest w sposób szczególnie obecna w sprawowaniu tajemnic zbawienia i jest dla całego Kościoła wzorem słuchania i modlitwy, ofiary i duchowego macierzyństwa. Zadaniem biskupa jest więc dążyć do tego, by liturgia stanowiła «zawsze ‘formę przykładową’, źródło natchnienia, stały punkt odniesienia i ostateczny cel pobożności maryjnej Ludu Bożego». W świetle tej zasady również biskup powinien pielegnować osobistą i wspólnotową duchowość maryjną poprzez pobożne ćwiczenia, zatwierdzone i polecane przez Kościół¹⁰.*

W tekście tym słyzy się echo adhortacji Pawła VI *Marialis cultus*, którą można traktować wprost jako podręcznik w dopasowywaniu kultu maryjnego do kultu trynitarnego i chrystocentrycznego. Święta ku czci Maryi zostały zharmonizowane ze świętami ku czci Pana Jezusa, a akcent w maryjności przesunięty z pobożności na duchowość polegającą na naśladowaniu Maryi Dziewicy słuchającej, modlącej się, ofiarującej i rodzącej Jezusa w ludzkich sercach¹¹.

W czasie pontyfikatu Jana Pawła II otrzymaliśmy cały zestaw 48 formularzy mszalnych z własnymi czytaniem biblijnymi, prefacjami i modlitwami liturgicznymi. W ten sposób liturgia maryjna staje się reformatorką życia chrześcijańskiego.

Biskup, wprowadzając w życie te wszystkie inspiracje, przyczynia się do udoskonalenia kultu maryjnego, który powinien być idealnie wkomponowany w cześć, jaką oddajemy Chrystusowi. Ulubiony to akcent myśli Jana Pawła II głoszącego prawdę o połączeniu Maryi z Chrystusem, Matki z Synem. To on w swej teologii maryjnej nie zadawała się hasłem, by przez Maryję iść do Jezusa (*per Mariam ad Jesum*), ale uzupełnia to hasło o drugie, by przez Jezusa iść do Maryi (*per Jesum ad Mariam*), czyli w przeżywaniu tajemnicy Chrystusa widzieć we właściwym świetle i pozostające w słusznej relacji do Chrystusowego

¹⁰ TAMŻE, 14.

¹¹ MC 17, 18, 19, 20.

pośrednictwa, pośrednictwo Maryi. Biskup z największą więc pilnością będzie strzegł chrystocentryzmu pobożności, również w tej paraliturgicznej, przy uwzględnieniu właściwego w tym miejsca, jakie należy się Maryi. Maryja bowiem to zawsze ta druga Ewa przy Głowie ludzkości, nowym Adamie, którym jest Chrystus.

W adhortacji posynodalnej o biskupie słudze Ewangelii mamy tekst głoszący w sposób wybitny potrzebę dochodzenia do Chrystusa przy pomocy Maryi¹². Z Maryją wspominamy Chrystusa, od Maryi uczymy się Chrystusa, z Maryją upodabniamy się do Chrystusa, prosimy Chrystusa z Maryją, głosimy Chrystusa z Maryją. Tak powinno się też przeżywać różaniec maryjny, pisze Jan Paweł II w liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, w rozdziale „Kontemplacja Chrystusa z Maryją”. W ten sposób różaniec, który jest kompendium Ewangelii, staje się dopiero doskonałą szkołą modlitwy. W adhortacji *Pastores gregis* czytamy: *Jako dobry znawca tej modlitwy, całkowicie skoncentrowanej na kontemplacji zbawczych wydarzeń z życia Chrystusa, z którymi ściśle złączona była Jego święta Matka - każdy biskup powinien być także Jej gorliwym promotorem*¹³.

Strzeżenie opcji chrystocentrycznej w liturgii Kościoła nie pozostaje więc w sprzeczności z troską o kultywowanie i pogłębianie pobożności maryjnej w diecezji. *Również w naszych czasach, w których wyczuwa się powszechne pragnienie duchowości, często prowadzące wielu do przystępowania do sekt religijnych lub angażowania się w inne formy nieokreślonego spirytualizmu, biskupi są wezwani, by rozpoznawali i promowali wartości i formy prawdziwej pobożności ludowej. [...] Należy zatem ukierunkowywać tę pobożność, oczyszczając, jeśli potrzeba, jej formy wyrazu, zgodnie z zasadami wiary i życia chrześcijańskiego. Poprzez pobożność ludową wierni powinni być prowadzeni do osobistego spotkania z Chrystusem, do komunii z Najświętszą Maryją Panną i ze świętymi, w szczególności poprzez słuchanie słowa Bożego, modlitwę, uczestnictwo w życiu sakramentalnym i świadectwo miłości oraz przez dzieła miłosierdzia*¹⁴. Stała więc troska o oczyszczanie i ukierunkowanie pobożności maryjnej staje się ważnym zadaniem dla biskupa, nigdy zaś nie może to być niwelowanie jej i zastępowanie nowymi formami pobożności, jakże nieraz wątpliwymi co do jakości i obcymi kulturowo wiernym w kraju katolickim.

¹² PG 14.

¹³ TAMŻE.

¹⁴ TAMŻE, 40.

3. Inspiracja maryjna w pasterskiej funkcji biskupa

Jeden z rozdziałów posynodalnej adhortacji *Pastores gregis* nosi tytuł: „Pasterskie rządy biskupa”. Jest w nim przypomnienie prawdy, że posługa biskupa jest służbą, owszem, heroiczną służbą, której inspiracją może być ikona biblijna Chrystusa umywającego nogi uczniom w Wieczerniku. Służba ta wiąże się równocześnie z władzą w Kościele, oczywiście pojmowaną nie na sposób świecki, ale w znaczeniu teologicznym. Władza ta jaśnieje zawsze światłem Dobrego Pasterza i ukształtowana jest według Jego wzoru¹⁵. W myśli Jana Pawła II jednak wszystko, co ma związek z Chrystusem, najściślej wiąże się z Maryją. Można więc powiedzieć, że biskup wypełnia swą funkcję pasterską w Kościele też według wzoru Maryi, Służebnicy Pańskiej, Królowej i Matki. Tajemnica połączenia Matki z Synem rozciąga się na całą działalność pastersko-służebną biskupa w diecezji. Rozciąga się ona na wzajemne odniesienia ludzi, przypomina więzi komunii braterstwa, łączące nas wszystkich z Chrystusem¹⁶. Biskup rządzi w diecezji *radami, zachętami i przykładem, ale także mocą swego autorytetu i świętej władzy*¹⁷. Jednak szczególnie rys jego władzy, niejako macierzyński, nadaje inspiracja maryjna. Odnosi się to do wszystkich dziedzin posługi biskupiej w diecezji i do wszystkich struktur diecezjalnych.

Na pierwszym miejscu trzeba by jednak postawić parafię jako rodzinę rodzin. Do najważniejszych zadań biskupów od najdawniejszych czasów, przypominanych przez sobory, należy wizytacja kanoniczna parafii. Wzorem apostołów biskupi nawiedzają zatem gminy chrześcijańskie, czyli parafie. Te wizytacje są, według słów bł. Bartłomieja dos Martires, jakby duszą władzy biskupiej – „*quasi anima episcopalis regiminis*” i opisuje ją *sugestywnie jako rozszerzanie duchowej obecności biskupa pośród swoich wiernych*¹⁸. Wtedy też biskup przekazuje swoją maryjną duszę wiernym, a zarazem bada i sprawdza właściwe ustawienie kultu maryjnego w parafii, nadając im przy tym odpowiedni kierunek na przyszłość. Trudno wtedy nie uwypuklać właśnie maryjności. W polskich warunkach, i z pewnością nie tylko, biskup spotyka się z grupami różncowymi, z różnymi bractwami, stowarzyszeniami, ruchami odnowy życia chrześcijańskiego w Kościele i rozpoznaje obecność znamienia maryjnego w danej wspólnoty. Maryjność mądrze osadzona we wspólnoty

¹⁵ Por. PG 43.

¹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* (16 X 2002), 36 (dalej: RVM).

¹⁷ LG 27.

¹⁸ Por. PG 46.

eucharystycznej, jaką jest parafia, dobrze ustawia życie tej podstawowej komórki życia każdej diecezji. Dociera się też w ten sposób do rodziny, w której tak wielką rolę odgrywa pobożność maryjna, zwłaszcza oparta na kontemplacyjnym odmawianiu różańca¹⁹.

Dużą wymowę mają tu słowa Jana Pawła II skierowane bezpośrednio do biskupów: *Zwracam się szczególnie do Was, drodzy bracia w biskupstwie, kapłani i diakoni, oraz do Was, pełniących rozmaite posługi na polu duszpasterstwa, abyście, poznając z osobistego doświadczenia piękno różańca, stawali się jego gorliwymi promotorami*²⁰.

Biskup, który dzieli władzę pasterską najbardziej ze swoim prezbiterium, bardzo dużo będzie czynił wysiłku, aby wszczepić w dusze kapłanów, diakonów i alumnów seminarium duchowość maryjną. Jest ona skuteczną pomocą w wierności kapłanów Kościołowi, właściwego ich odniesienia do Eucharystii, a także do wiernych, którym służą na co dzień. Odnosi się to także do troski biskupa o osoby konsekrowane, według oczywiście reguł określonych przez *Mutuae relationes*.

Gdy chodzi o wiernych świeckich, troska pasterska biskupa o ich duchowość maryjną jest szczególnie pracochłonna i uważna z racji na to, że to oni stanowią większość ludu Bożego jego diecezji. Wiąże się ona z ewangelizacją kultury, wprowadzeniem mocy Ewangelii w rzeczywistość rodziny, pracy, mass-mediów, sportu i wolnego czasu, chrześcijańską animację porządku społecznego i życia publicznego, narodowego i międzynarodowego²¹. Zarówno dawne stowarzyszenia, jak i te nowsze, różnego rodzaju ruchy odnowy życia chrześcijańskiego oczekują od biskupa wsparcia, nadania kierunku, pomocy, a często kompetentnego rozeznania duchów. We wszystkich dziedzinach życia pożyteczną jest bardzo zdrowa pobożność maryjna. Biskup musi być jej inspiratorem i przykładem.

Adhortacja apostolska wyodrębnia także ten rodzaj troski pasterskiej, która się wiąże z troską biskupa o rodzinę, a także młodzież, wśród których troska duszpasterska staje się priorytetowa²². Wszędzie tam potrzebne jest również duszpasterstwo maryjne. Biskup musi też zauważać, jak wielką rolę odgrywa dobrze ustawiona i pogłębiona maryjność w duszpasterstwie na rzecz powołań.

Rozpatrując bardziej szczegółowo pracę biskupa w swojej diecezji nad pogłębioną maryjnością, trudno nie zauważyć przede wszystkim roli sanktuariów maryjnych w tym względzie. Sanktuaria maryjne były i wciąż są, a może nawet przy wzmożonym rozwoju turystyki w dzisiej-

¹⁹ Por. RVM 40-42.

²⁰ TAMŻE, 43.

²¹ Por. PG 51.

²² TAMŻE, 52, 53.

szym świecie w wybitny sposób stają się manifestacją kultu maryjnego. Mają one wielkie i silne środki oddziaływania religijnego, przyciągając rzesze pielgrzymów i turystów. Można się rzeczywiście zastanawiać nad tym, dlaczego tak jest i nawet trochę martwić, że do sanktuariów przybywają nie tylko pielgrzymi, lecz również turyści, ale i wtedy sanktuaria stają się bardzo użyteczne dla Kościoła. Można w nich widzieć miejsca i środowiska obrony przed laicyzacją, a jeszcze bardziej wielką okazję i środek dla nowej ewangelizacji świata. Ośrodkiem sanktuarium jest z reguły obraz lub statua Matki Bożej, a wyjątkowo miejsca prywatnych objawień Maryi. Biskup winien pilnie czuwać nad swoimi sanktuariami i starać się jedno z nich szczególnie wykreować na miejsce wielkich celebracji eucharystycznych i spotkań z wiernymi całej diecezji lub jakiegoś regionu. Do zadań biskupa należy też określić stosownym dokumentem jakieś miejsce jako sanktuarium i w ten sposób stwarzać w swojej diecezji swoistego rodzaju „geografię” sanktuaryjną. Biskup też, po dokładnym zbadaniu historyczności i „cudowności” świętego obrazu Maryi w jakimś miejscu, może się starać dla niego o łaskę koronacji papieskiej.

Stolica Apostolska przywiązuje dużą wagę do sanktuariów maryjnych, ale też stawia przed nimi duże wymagania. Z pewnością cel historyczny sanktuarium winien być zawsze akcentowany na pierwszym miejscu, nie można się wszakże do niego ograniczać. Każde, zwłaszcza większe sanktuarium, powinno wypełniać wielorakie funkcje w Kościele. Nadaje się ono do tego, aby było miejscem oddziaływania religijnego na okoliczną ludność i przychodzących do niego pielgrzymów. Winno też być siedzibą domów rekolekcyjnych służących pogłębieniu życia duchowego. Ważnym zadaniem dla większych sanktuariów będzie dbałość o inkulturację Ewangelii w danym środowisku. Są one niewątpliwie ważnym czynnikiem kształtowania jedności społecznej, narodowej i oparciem dla pewnych działań kulturotwórczych. Sanktuaria mają też za cel działalność ekumeniczną i powołaniową, zarówno gdy chodzi o życie kapłańskie, jak i konsekrowane, misyjne i apostolskie ludzi świeckich.

W dzisiejszych czasach przed sanktuariami maryjnymi staje też duże zadanie dotyczące działalności charytatywnej. W świetle wypowiedzi Jana Pawła II w Kalwarii Zebrzydowskiej, każde sanktuarium maryjne można traktować jako sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, inspirujące do pracy nad wyobraźnią miłosierdzia i jeszcze bardziej nawet jako miejsce udzielania pomocy ludziom będącym w potrzebie. Do Maryi, Matki Kościoła i Matki ludzi, Pocieszycielki strapionych i Uzdrowicielki chorych wszyscy mają prawo się uciekać i w nich właściwie winna się nade wszystko objawiać preferencja Kościoła na rzecz ubogich²³.

²³ Por. JAN PAWEŁ II, *Matka Miłosierdzia czuwa nad nami* (Kalwaria Zebrzydowska, 19 VIII 2002), „L'Osservatore Romano” 23(2002) nr 9, 30-32.

Mówiąc w skrócie, ważnym zadaniem dla biskupa jest inspiracja, a nawet pewna kontrola realizowania się w sanktuariach zdrowo pojętego celu religijno-kulturowego, ale również kulturotwórczego, powołaniowego, ekumenicznego i w wybitnym stopniu charytatywnego. Biskup oczywiście sam nie jest w stanie tych wszystkich zadań wypełnić, ale niech wszystko czyni, żeby sanktuaria maryjne były bliskie jego sercu i owszem, jego ulubionymi miejscami ewangelizacji i oddziaływania na swoich diecezjan. Biskup jest więc z natury rzeczy pierwszym pielgrzymem sanktuariów swojej diecezji i ich bezpośrednim niejako proboszczem. Wzorem dla nas będzie zawsze wielki papież Jan Paweł II, który o swoim sanktuarium pasyjnym i maryjnym zarazem w Kalwarii Zebrzydowskiej mówił, że poniekąd z niego przeszedł na Stolicę Świętego Piotra w Rzymie²⁴, a Matka Boża Kalwaryjska wychowywała Jego serce²⁵. Sam też nazywał siebie czasem, jeszcze jako arcybiskup krakowski, „kalwariarzem”.

W podsumowaniu niniejszego szkicu trudno nie wyznaczyć, jak wiele na temat zadań biskupa w duszpasterstwie maryjnym zawiera się w adhortacji *Pastores gregis* Jana Pawła II, zwłaszcza gdy się ją dopełni innymi jego wypowiedziami z dziedziny mariologii. Właściwie nie można znaleźć i w tej dziedzinie jakiegoś tematu, w którym nie zostałyby dogłębnie podjęte przez tego Papieża, prawdziwie doktora Kościoła świętego przełomu tysiącleci. Oczywiście, Jan Paweł II najwięcej powiedział biskupom o ich zadaniach w duszpasterstwie maryjnym swoim przykładem i tym, że najchętniej w sanktuariach objawiał się człowiekiem zawierzenia Maryi. Po raz pierwszy uczynił to, a nawet nazwał się człowiekiem zawierzenia, w czasie pierwszej swej pielgrzymki w 1979 roku na Jasnej Górze.

Ks. abp dr Stanisław Nowak

Al. Najświętszej Maryi Panny 54
PL - 42-200 Częstochowa
e-mail: abpS.nowak@episkopat.pl

²⁴ Por. TENŹE, *Proszę, abysście się za mnie tu modlili* (Kalwaria Zebrzydowska, 7 VI 1979), w: TENŹE, *Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, 166.

²⁵ Por. TENŹE, *Abysście stawali się zdolni budować naszą wspólną przyszłość* (Kraków, 10 VI 1987), w: TENŹE, *Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się. III podróż apostołska do Polski (8-14 VI 1987)*, Poznań 1987, 73.

I compiti del vescovo nella pastorale mariana della diocesi

(Riassunto)

Quale è il ruolo del vescovo nella pastorale mariana di una diocesi? L'autore ne mette in evidenza ispirandosi ai "tria munera Christi" e all'esortazione *Pastores gregis*.

Il principale compito di ogni vescovo è la proclamazione del Vangelo, per questo deve presentare ai fedeli l'immagine biblica di Maria, pienamente inserita nell'opera della salvezza di Cristo. Non deve dimenticare la ricchezza della Tradizione dei Padri e dell'insegnamento del Magistero della Chiesa.

Per quanto riguarda il culto mariano il vescovo deve difendere e promuovere le regole del sano culto liturgico secondo le indicazioni della *Marialis cultus*. Il vescovo nel suo servizio pastorale dovrebbe ispirarsi dell'atteggiamento di Maria, Madre e Serva.